

kuna

Człowiek udomowił psy, koty i inne zwierzęta.
Kuny udomowiły się same.

kuna leśna →



Chociaż nigdy ich nie widzieliśmy, wiemy,
że mieszkają u nas na strychu, bo bardzo hałasują.
Szczególnie ich kłótnie małżeńskie i nocne gonitwy
po dachu bardzo dają się nam we znaki.

← kuna
domowa →



← Pewnego razu
dostaliśmy od kun
taki oto... pakunek.





zajac



Zajac jest dużo większy,
niż go sobie zwykle wyobrażamy.
Jest też zaskakująco skoczny.
Potrafi dać susa na trzy metry
w górę! Czasami staje słupka,
czyli na tylnych łapach.
Wygląda wtedy trochę
jak kangur.

Zwykle jednak zajęcy nie zauważamy, nawet tych
stojących słupka. Gdy zamierają w bezruchu, dzięki
szarobrazowemu futerku prawie ich nie widać. Są bojaźliwe
i czujne, a oczy osadzone po bokach głowy sprawiają,
że зайцы mogą zobaczyć wszystko, co dzieje się dookoła.



Ten zajac nie skacze,
bo ma nogi zrobione z pałyków,
a cały jest z masy papierowej.





Żaba dostosowuje swoje ubarwienie do miejsca, w którym żyje. Tylko że w ogrodzie dwójga malarzy jest bardzo dużo kolorów! Biednej żabie pewnie trudno się na któryś zdecydować...



żaba

Żaby żyją tak długo, że można zdążyć się z nimi zaprzyjaźnić. Dlatego żaba z naszego ogrodu dostała na imię Pani Bożenka. Mieszka zagrzebana w ziemi wśród swoich mebelków ze zbutwiałych liści.



Pani Bożenka poluje na muchę.



To jest żaba trawna zrobiona z masy papierowej.



borsuk



Borsuk jest równie uroczy jak miś panda. I choć nieśteły ani razu nas nie odwiedził, może przecież odwiedzić... nasz atlas!



Borsuki styną z tego, że – w odróżnieniu od lisów – mają bardzo czyste nory. Ciekawe, czy wycierają tapy przed wejściem. Te ich nory to właściwie podziemne pałace z wielką liczbą komnat, kominów i korytarzy. Niektóre są ukryte nawet trzy metry pod ziemią!



Borsuk często stawia tylne tapy na śladach przednich tap. Dlatego borsucze tropy nakładają się na siebie.

Tak jak te znalezione w naszym atlasie. →

